



Rzeczpospolita Polska

PROKURATOR GENERALNY

Warszawa, dnia 4 lutego 2010 r.

PR-II-TK-63/09

(P 24/09)

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku z pytaniem prawnym Sądu Rejonowego Sądu Grodzkiego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi XVII Wydział Grodzki z dnia 3 marca 2009 r., sygn. akt :

„1) czy art. 42 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny (Dz. U. nr 88, poz. 553 ze zm.) jest zgodny z art. 31 ust. 3 w zw. z art. 64 ust. 1, art. 52 ust. 1 i art. 65 ust. 1 oraz art. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP w zakresie, w jakim przewiduje obligatoryjne orzeczenie przez sąd zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w wypadku popełnienia przez osobę uczestniczącą w ruchu, skazaną za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji popełnione w stanie nietrzeźwości, pod wpływem środka odurzającego lub ze zbiegnięciem z miejsca zdarzenia także w odniesieniu do tych sprawców, którzy w czasie czynu nie prowadzili pojazdu mechanicznego,

2) czy art. 43 § 1 pkt 1 (w zw. z art. 39 pkt 3) ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553 ze zm.) jest zgodny z art. 31 ust. 3 w zw. z art. 52 ust. 1, art. 65 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP w zakresie, w jakim za przestępstwo z art. 178a § 2 k.k. dopuszcza możliwość orzeczenia zakazu prowadzenia pojazdów na okres do lat 10”

oraz w związku z pytaniem prawnym Sądu Rejonowego Sądu Grodzkiego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi XVII Wydział Grodzki z dnia 21 października 2009 r., sygn. akt :

„1) czy art. 42 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553 ze zm.) jest zgodny z art. 10 ust. 1 i 2, art. 175 ust. 1, art. 178 ust. 1 oraz art. 47 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP w zakresie, w jakim przewiduje obligatoryjne orzeczenie przez sąd zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w wypadku popełnienia przez osobę uczestniczącą w ruchu, skazaną za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji popełnione w stanie nietrzeźwości, pod wpływem środka odurzającego lub ze zbiegnięciem z miejsca zdarzenia, także w odniesieniu do kierujących rowerami,

2) czy art. 43 § 1 pkt 1 (w zw. z art. 39 pkt 3) ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553 ze zm.) jest zgodny z art. 47 w zw. z art. 31 ust. 3 oraz art. 2 Konstytucji RP w zakresie, w jakim za przestępstwo z art. 178a § 2 k.k. dopuszcza możliwość orzeczenia zakazu prowadzenia pojazdów na okres do lat 10”

– na podstawie art. 33 w zw. z art. 27 pkt 5 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) -

przedstawiam następujące stanowisko:

1) art. 42 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553 ze zm.), w zakresie, w jakim różnicuje traktowanie sprawców przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, popełnionych w stanie nietrzeźwości przez kierujących pojazdami mechanicznymi oraz pojazdami innymi niż mechaniczne, przez to, że nakazuje automatyczne orzekanie wobec kierujących w tym stanie

pojazdem innym niż mechaniczny także zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych albo pojazdów mechanicznych określonego rodzaju, jest niezgodny z art. 32 ust. 1 oraz art. 2 Konstytucji (wynikającą z tej normy zasadą sprawiedliwości społecznej),

- 2) na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) postępowanie w pozostałym zakresie podlega umorzeniu.

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy Sąd Grodzki dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi (dalej: Sąd), postanowieniem z dnia 3 marca 2009 r., sygn. akt (uzupełnionym postanowieniem z dnia 30 kwietnia 2009 r. na wezwanie Trybunału Konstytucyjnego do wskazania stanu faktycznego sprawy), przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne o zgodność art. 42 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553 ze zm., dalej: k.k.) z art. 31 ust. 3 w zw. z art. 64 ust. 1, art. 52 ust. 1, art. 65 ust. 1 i art. 2 Konstytucji, a także o zgodność art. 43 § 1 pkt 1 k.k. (w zw. z art. 39 pkt 3 k.k.) z art. 31 ust. 3 w zw. z art. 52 ust. 1 i art. 65 ust. 1 Konstytucji. W piśmie procesowym z dnia 23 września 2009 r. Sąd, po zapoznaniu się ze stanowiskiem Sejmu, podzielił zawartą tam sugestię, że art. 31 ust. 3 Konstytucji powinien - inaczej niż wynika to z *petitum* pytania prawnego - zostać powołany jako związkowy, natomiast normy dotyczące praw i wolności - jako podstawowe. W piśmie tym (str. 2-3) Sąd powołał także dodatkowy, w odniesieniu do obu punktów pytania prawnego, wzorzec kontroli, a mianowicie art. 32 ust. 1

Konstytucji (zasada równości) „w bardzo ścisłym powiązaniu z zasadą proporcjonalności”.

Z kolei, postanowieniem z dnia 21 października 2009 r., sygn. akt , tenże Sąd, lecz na kanwie innej rozpatrywanej przezeń sprawy, przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne o zgodność art. 42 § 2 k.k. z art. 10 ust. 1 i 2, art. 175 ust. 1, art. 178 ust. 1 oraz art. 47 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji, a także o zgodność art. 43 § 1 k.k. z art. 47 w zw. z art. 31 ust. 3 oraz art. 2 Konstytucji.

W obu pytaniach prawnych Sąd poddaje kwestionowane przepisy kontroli zakresowej, konfrontując je z wzorcami konstytucyjnymi - innymi w każdym pytaniu. Natomiast tożsamość przedmiotu sprawy stała się przyczyną połączenia obu pytań zarządzeniem Prezesa Trybunału Konstytucyjnego, celem łącznego ich rozpoznania pod wspólną sygn. akt P 24/09.

Przedmiotem kontroli - identycznym w obu pytaniach prawnych - jest w pierwszej kolejności art. 42 § 2 k.k., stanowiący, że sąd orzeka zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych albo pojazdów mechanicznych określonego rodzaju, jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa wymienionego w § 1 [art. 42] był w stanie nietrzeźwości, pod wpływem środka odurzającego lub zbiegł z miejsca zdarzenia określonego w art. 173, 174 lub 177. Z § 1 art. 42 wynika zaś, iż sąd może orzec zakaz prowadzenia pojazdów określonego rodzaju w razie skazania osoby uczestniczącej w ruchu za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, w szczególności jeżeli z okoliczności popełnionego przestępstwa wynika, że prowadzenie pojazdu przez tę osobę zagraża bezpieczeństwu w komunikacji.

Pytania prawne zostały sformułowane w związku z rozpatrywaniem przez Sąd spraw dwóch oskarżonych, którzy, znajdując się w stanie nietrzeźwości, kierowali na drodze publicznej pojazdami innymi niż mechaniczne (odpowiednio - riksą i rowerem), co zakwalifikowano jako przestępstwo

z art. 178a § 2 k.k. Orzeczenie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów (art. 39 pkt 3 k.k.) jest obligatoryjne w razie skazania m.in. za przestępstwo z art. 178a § 2 k.k., a to sprawia, że poddany kontroli w niniejszej sprawie przepis art. 42 § 2 k.k., jako niezbędna podstawa takiego orzeczenia, może być przedmiotem pytania prawnego w aspekcie przesłanek określonych w art. 193 Konstytucji, warunkujących dopuszczalność tego narzędzia kontroli konstytucyjnej.

Sąd kwestionuje konstytucyjność art. 42 § 2 k.k. w zakresie, w jakim przepis ten przewiduje obligatoryjne orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych wobec tych uczestników ruchu drogowego, którzy prowadzili po drodze publicznej, w okolicznościach wskazanych w tym przepisie, pojazd inny niż mechaniczny, a więc np. rower czy riksę, poruszane siłą mięśni ludzkich. W związku z tym wypada poddać zaskarżony przepis analizie uwzględniającej jego funkcjonowanie i wykładnię w dotychczasowym bogatym orzecznictwie sądowym.

Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że w razie skazania za przestępstwo z art. 178a § 2 k.k. sąd obowiązany jest orzec wobec sprawcy - na podstawie art. 42 § 2 k.k. - zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych lub pojazdów mechanicznych określonego rodzaju (np. postanowienia: z dnia 11 października 2001 r., sygn. akt I KZP 24/01, LEX nr 49718 i z dnia 21 listopada 2001 r., sygn. akt I KZP 27/01, LEX nr 49714 oraz wyroki: z dnia 8 kwietnia 2003 r., sygn. akt V KK 32/03, LEX nr 151905; z dnia 4 czerwca 2003 r., sygn. akt V KK 40/03, LEX nr 78841; z dnia 5 czerwca 2003 r., sygn. akt V KK 44/03, LEX nr 78839). Zdaniem Sądu Najwyższego, obowiązek orzeczenia tego zakazu rozciąga się na wszystkich uczestników ruchu, którymi - zgodnie z definicją wynikającą z art. 2 pkt 17 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym (tekst jedn. Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908 ze zm.) - są piesi, kierujący, a także inne osoby przebywające w pojeździe lub na pojeździe znajdującym się na drodze, i którzy

skazani zostali za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji w stanie nietrzeźwości (np. wyrok z dnia 1 grudnia 2004 r., sygn. akt IV KK 277/04, LEX nr 141354; wyrok z dnia 2 lutego 2007 r., sygn. akt V KK 422/06, LEX nr 445723). Sąd Najwyższy akcentował również, że nie można abstrahować od związku między rodzajem pojazdu, który sprawca prowadził, a zakresem orzeczonego przez sąd zakazu. Odnosząc ten pogląd do pojazdów innych niż mechaniczne (a więc np. do rowerów), które nie mogą być objęte zakazem przewidzianym w art. 42 § 2 k.k. dotyczącym tylko pojazdów mechanicznych, Sąd Najwyższy stwierdził, że skazanie za przestępstwo określone w art. 178a § 2 k.k. stwarza możliwość orzeczenia wobec sprawcy, obok obligatoryjnego środka karnego przewidzianego w art. 42 § 2 k.k., również zakazu prowadzenia pojazdów określonego rodzaju (innych niż mechaniczne), o którym mowa w art. 42 § 1 k.k. (np. wyrok z dnia 22 marca 2007 r., sygn. akt II KK 422/06, LEX nr 447975; postanowienie z dnia 29 sierpnia 2007 r., sygn. akt I KZP 23/07, LEX nr 298967).

Cytowane rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego są wybranymi tylko przykładami, ilustrującymi jednolitość praktyki orzeczniczej zakresie wykładni art. 42 § 2 k.k. W doktrynie, oprócz aprobujących ten kierunek wykładni, pojawiały się także głosy krytyczne, kwestionujące celowość pozbawiania prawa prowadzenia pojazdów mechanicznych tych sprawców przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, którzy dopuścili się takiego czynu, prowadząc zupełnie inny pojazd (np. J. Lachowski, Głosa do postanowienia SN z dnia 11 października 2001 r., I KZP 24/2001, *Palestra* 2002, nr 9-10, str. 225, oraz uznający słuszność tego zastrzeżenia, ale jako postulatu *de lege ferenda*: A. Herzog, *Korygowanie błędów w orzekaniu zakazu prowadzenia pojazdów*, *Prokuratura i Prawo* nr 11/2007, str. 107-108). Dystansując się od poglądów krytycznych, Sąd Najwyższy stwierdził, iż nie można zasadnie uznać, że *ratio legis* art. 42 § 1 i 2 k.k. nakazuje przyjęcie takiej wykładni, zgodnie z którą sąd zobowiązany jest orzec zakaz wymieniony w art. 42 § 2 k.k. tylko w przypadku,

gdy sprawcą jest osoba prowadząca pojazd mechaniczny. „*Ratio legis* omawianych przepisów nie jest bowiem tylko pozbawienie sprawcy możliwości prowadzenia pojazdu, który prowadził np. w stanie nietrzeźwym, ale ogólnie eliminacja z ruchu osób nietrzeźwych, niezależnie od tego, jakiego przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji osoby te się dopuściły. Zestawienie treści przepisów art. 42 § 1 k.k. i art. 42 § 2 k.k. niewątpliwie prowadzi do wniosku, iż zakaz ten [przewidziany w art. 42 § 2 k.k. - przyp. wł.] dotyczy osoby, która uczestniczyła w ruchu i która dopuściła się przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, a nie tylko prowadzącej pojazd mechaniczny” (wyrok z dnia 8 lutego 2007 r., sygn. akt III KK 478/06, LEX nr 257831).

W celu uniemożliwienia stosowania przepisu opartego o niezgodną z Konstytucją wykładnię, Trybunał Konstytucyjny może uznać przepis za niekonstytucyjny. Dotyczy to w szczególności przepisu, którego wykładnia, budząca wątpliwości konstytucyjne, jest jednolita (jak w niniejszej sprawie) i ukształtowana przez orzecznictwo najwyższego organu sądowego. Tylko bowiem różnorodność orzecznictwa i jego indywidualizacja w konkretnych sprawach umożliwia ewentualne korygowanie praktyki sądowej i dostosowywanie jej do wymogów konstytucyjnych. W wyroku z dnia 27 października 2004 r., sygn. akt SK 1/04, Trybunał Konstytucyjny, nawiązując do swego wcześniejszego orzecznictwa, stwierdził: „Trybunał Konstytucyjny (a także inne organy władzy sądowniczej) powinny w pierwszym rzędzie wykorzystać technikę wykładni ustawy w zgodzie z Konstytucją, tak aby wyeliminować nieprawidłowości jej stosowania i narzucić organom władzy publicznej właściwe rozumienie przepisów ustawy. Są jednak granice posługiwania się tą techniką, zwłaszcza gdy praktyka stosowania ustawy narusza podstawowe prawa i wolności jednostki. W takiej sytuacji konieczne może okazać się orzeczenie niekonstytucyjności ustawy, bo ustawa sformułowana w sposób na tyle niepełny lub nieprecyzyjny, że pozwala to na

nadawanie jej praktycznego kształtu kolidującego z Konstytucją, nie odpowiada konstytucyjnym wymaganiom stanowienia prawa. Konstytucyjna dyskwalifikacja przepisu, który przy innej, praktycznej, utrwalonej wykładni mógłby się ostać jako konstytucyjny (...), następuje w celu uniemożliwienia wykorzystania go jako rzekomej przeszkody decydującej o niemożliwości osiągnięcia celu zakreślonego w Konstytucji (art. 190 ust. 4)” (OTK ZU nr 9/A/2004, poz. 96, str. 1145). Przenosząc ten pogląd na płaszczyznę niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że - o ile kontrola konstytucyjna okaże się negatywna dla wskazanego w pytaniach prawnych przepisu (o czym niżej) - wystarczającym dla określenia stanu zgodności z konstytucją będzie, zamiast derogacji zaskarżonego przepisu, wydanie wyroku zakresowego, odnoszącego się do aktualnej, jednolitej jego wykładni w praktyce sądowej.

W tym zatem miejscu należy zaznaczyć, że art. 42 § 2 k.k. był już przedmiotem zainteresowania Trybunału Konstytucyjnego przy okazji rozpatrywania innej sprawy. Wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2009 r., sygn. akt P 7/08 (OTK ZU nr 4/A/2009, poz. 46), Trybunał orzekł mianowicie, że art. 178a § 2 k.k. jest zgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji. Związany granicami pytań prawnych w tamtej sprawie, Trybunał Konstytucyjny nie mógł zawrzeć w sentencji wyroku oceny konstytucyjności art. 42 § 2 k.k., ale – dostrzegając potrzebę nowelizacji tego przepisu w związku z praktyką jego stosowania przez sądy w razie skazania za przestępstwo z art. 178a § 2 k.k. – postanowieniem z dnia 5 maja 2009 r., sygn. akt S 2/09 (OTK ZU nr 5/A/2009, poz. 73), przedstawił Sejmowi uwagi dotyczące niezbędności działań prawodawczych zmierzających do tej nowelizacji. W końcowych fragmentach tego postanowienia sygnalizacyjnego Trybunał Konstytucyjny zakwestionował, w aspekcie konstytucyjnej zasady równości, stan prawny, w którym nietrzeźwi kierowcy pojazdów niemechanicznych poddawani są obligatoryjnie surowszym środkiem karnym niż nietrzeźwi kierowcy pojazdów mechanicznych. Trybunał nie zgodził

się zarazem z poglądem, że kumulacja środków karnych przewidzianych w art. 42 § 1 i 2 k.k. uzasadniona jest koniecznością realizacji celu penalnego oraz celu prewencyjnego środka karnego, jakim jest zakaz prowadzenia pojazdów (*vide - ibidem*, str. 738).

W świetle cytowanego postanowienia, wskazującego kierunek kontroli konstytucyjnej zaskarżonego przepisu – mając na uwadze, że w obu pytaniach prawnych powołano liczne inne wzorce kontroli (sytuujące kontrolę konstytucyjną w innych niż równość obszarach regulowanych przez Konstytucję, a konkretnie: własność, swoboda poruszania się po terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, wolność wyboru i wykonywania zawodu, podział i równowaga władz, prywatność, wymierzanie sprawiedliwości, niezawisłość sędziowska), zaś wzorzec z art. 32 ust. 1 Konstytucji potraktowano marginalnie, powołując go jedynie w piśmie procesowym polemizującym ze stanowiskiem Sejmu – wypada odwołać się do tych poglądów Trybunału Konstytucyjnego, które mogą być pomocne przy właściwym doborze wzorców kontroli w niniejszej sprawie pod kątem ich preferencyjności i adekwatności.

I tak: w wyroku z dnia 19 lutego 2003 r., sygn. akt P 11/02, Trybunał Konstytucyjny stwierdził: „(...) na pytanie prawne sądu składa się cała wyrażająca je treść. W *petitum* pytania prawnego następuje jedynie usystematyzowanie wątpliwości oraz wskazanie kluczowych w tym względzie wzorców kontroli. Ewentualne niedostatki, czy niejasności w zakresie zaskarżonych przepisów i wzorców ich kontroli nie powodują, że Trybunał nie może badać zgodności z Konstytucją tak kwestionowanych przepisów, bowiem na istotę pytania prawnego składają się zarówno treści wyrażone w *petitum* pytania prawnego, jak i te, które zawarte są w uzasadnieniu do niego” (OTK ZU nr 2/A/2003, poz. 12, str. 158). Z kolei w wyroku z dnia 31 stycznia 2005 r., sygn. akt P 9/04, Trybunał przypomniał (interpretując art. 66 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym, przewidujący związanie Trybunału, przy orzekaniu, granicami wniosku, pytania prawnego lub skargi)

wielokrotnie wyrażany pogląd na temat ugruntowanej w europejskiej kulturze prawnej zasady *falsa demonstratio non nocet*, w myśl której kluczowe znaczenie ma istota sprawy, a nie jej oznaczenie (*vide* - OTK ZU nr 1/A/2005, poz. 9, str. 94).

Kierując się powyższymi poglądami Trybunału Konstytucyjnego, a z drugiej strony – mając na uwadze argumentację zaprezentowaną w powołanym wcześniej postanowieniu sygnalizacyjnym Trybunału, adresowanym do ustawodawcy, wypada uznać, że podstawowym, a zarazem adekwatnym wzorcem kontroli konstytucyjności zaskarżonego w omawianej sprawie przepisu powinien być art. 32 ust. 1 Konstytucji, wyrażający zasadę równości, oraz art. 2 Konstytucji.

Konstytucyjna zasada równości, jej treść i konsekwencje zostały obszernie omówione w dotychczasowym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, w którym prezentowane są, od dawna, czytelne i jasne standardy w zakresie pojmowania tej zasady. „Najogólniej rzecz ujmując, konstytucyjna zasada równości wobec prawa polega na tym, że wszystkie podmioty prawa (adresaci norm prawnych) charakteryzujące się daną cechą istotną (relewantną) w równym stopniu powinny być traktowane równo. A więc bez żadnych różnicowań zarówno dyskryminujących jak i faworyzujących. W świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego cechą wspólną decydującą o podobieństwie danej grupy podmiotów może być zarówno cecha faktyczna jak i prawna, a ustalenie jej istnienia dokonuje się z uwzględnieniem treści i celu przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 lutego 2003 r., sygn. akt P 11/02, *op. cit.*, str. 164). W innym wyroku Trybunał Konstytucyjny stwierdził: „Jeżeli więc zostanie stwierdzone, że sytuacje „podobne” zostały przez prawo potraktowane odmiennie, to wskazuje to na możliwość naruszenia zasady równości. Nie zawsze jednak odmiennosc potraktowania sytuacji podobnych jest konstytucyjnie niedopuszczalna, bo mogą zachodzić wypadki, gdy będzie ona

usprawiedliwiona. Wszelkie odstępstwa od nakazu równego traktowania podmiotów podobnych muszą zawsze znajdować uzasadnienie w odpowiednio przekonujących argumentach. Argumenty te muszą mieć: 1) charakter relewantny (racjonalnie uzasadniony), a więc pozostawać w bezpośrednim związku z celem i zasadniczą treścią przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma, oraz służyć realizacji tego celu i treści; 2) charakter proporcjonalny, a więc waga interesu, któremu ma służyć różnicowanie sytuacji adresatów normy, musi pozostawać w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku nierównego potraktowania podmiotów podobnych; 3) jakiś związek z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne potraktowanie podmiotów podobnych. Jedną z takich zasad konstytucyjnych jest zasada sprawiedliwości społecznej [wynikająca z art. 2 Konstytucji – przyp. wł.] (...). Dopiero brak owych przekonujących argumentów powoduje, że regulacja różnicująca reżim prawny podmiotów czy sytuacji „podobnych” nabiera charakteru niekonstytucyjnej dyskryminacji bądź uprzywilejowania” (wyrok z dnia 18 lipca 2008 r., sygn. akt P 27/07, OTK ZU nr 6/A/2008, poz. 107, str. 1097 i powołane tam orzecznictwo).

Kierujący pojazdem mechanicznym i niemechanicznym są, w świetle powołanego wcześniej przepisu Prawa o ruchu drogowym, uczestnikami ruchu drogowego, a dodatkową cechą wyróżniającą ich wśród innych uczestników ruchu (np. pieszych), a zarazem kwalifikującą do klasy podmiotów podobnych, jest kierowanie pojazdem. Kierującym (art. 2 pkt 20 Prawa o ruchu drogowym) jest osoba, która kieruje pojazdem lub zespołem pojazdów, a także osoba, która prowadzi kolumnę pieszych, jedzie rowerem albo pędzi zwierzęta pojedynczo lub w stadzie. W podobny sposób definiuje „kierującego” Konwencja o ruchu drogowym, podpisana w Genewie w dniu 19 września 1949 r. i ratyfikowana przez Polskę w dniu 25 września 1958 r. (Dz. U. z 1959 r. Nr 54, poz. 321

ze zm.), która w art. 4 stwierdza, że określenie „kierujący” oznacza każdą osobę, która kieruje pojazdem, włączając w to i rowery, zaś określenie „rower” oznacza każdy rower, który nie jest zaopatrzony w silnik spalinowy.

Jak wynika z jednolitego w tej mierze orzecznictwa sądowego, norma rekonstruowana z art. 42 § 2 k.k. nakazuje stosowanie obligatoryjnego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych (wszelkich albo określonego rodzaju) wobec wszystkich uczestników ruchu, którzy dopuścili się przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji. Oznacza to, że zakres podmiotowy obligatoryjnego środka karnego obejmuje również sprawców (jak w sprawie objętej pytaniami prawnymi) występku z art. 178a § 2 k.k., wobec których sądy orzekają w praktyce ponadto zakaz jazdy pojazdem niemechanicznym na podstawie art. 42 § 1 k.k., którego to zakazu – co istotne z punktu widzenia zasady równości – nie orzeka się w stosunku do sprawców kierujących pojazdami mechanicznymi. W aktualnym stanie prawnym dochodzi więc do tego, że nietrzeźwy rowerzysta lub inny kierujący pojazdem niemechanicznym sprawca przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, powodujący, niejednokrotnie, znacznie mniejsze zagrożenie dla ruchu niż nietrzeźwy kierujący samochodem osobowym czy ciężarowym, będzie dotkliwiej ukarany. W piśmiennictwie słusznie wskazuje się w związku z tym stanem prawnym, że odstępstwo – w stosunku do kierujących pojazdami niemechanicznymi – od stosowania zakazu prowadzenia pojazdu, takiego w zasadzie, którym kierował sprawca, i wprowadzenie, obok tego możliwego zakazu, także obligatoryjnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, narusza zasadę „wewnętrznej sprawiedliwości” przy orzekaniu tych środków oraz wynikające z art. 53 § 1 w zw. z art. 56 k.k. dyrektywy nakazujące dostosować ich surowość do stopnia winy i szkodliwości społecznej popełnionego czynu (A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, LEX 2007, teza 12 do art. 42 k.k.). Zauważyć należy, że sam ustawodawca, wprowadzając łagodniejszą sankcję dla sprawców prowadzących w stanie nietrzeźwości na

drodze publicznej pojazd inny niż mechaniczny (art. 178a § 2 k.k.) i wyższą dla tych, którzy w tych samych okolicznościach prowadzą pojazd mechaniczny (art. 178a § 1 k.k.) – najwyraźniej uznał, że szkodliwość zachowania tych drugich – i zagrożenie poważniejszymi skutkami – są większe. Założenie to nie ma jednak odbicia w treści zaskarżonego art. 42 § 2 k.k., co więcej – przepis ten, jak wspomniano, surowiej traktując, pod względem orzekania środka karnego, kierujących pojazdami niemechanicznymi, odwraca proporcje wynikające z różnego ukształtowania sankcji w art. 178a § 1 i art. 178a § 2 k.k. Niekonsekwencja ta wynika zapewne z faktu (co słusznie eksponują sądy w obu pytaniach prawnych), że wprowadzając do systemu prawnego przepisy penalizujące bezwypadkowe prowadzenie w stanie nietrzeźwości lub odurzenia każdego pojazdu [art. 1 pkt 7 ustawy z dnia 14 kwietnia 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny (Dz. U. Nr 48, poz. 548), dodający art. 178a z mocą od dnia 15 grudnia 2000 r.] ustawodawca nie znowelizował równocześnie treści art. 42 § 2 k.k., który, obowiązując od daty wejścia w życie nowej kodyfikacji karnej, odnosił się w ówczesnym stanie prawnym tylko do wypadków komunikacyjnych i katastrof w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, nie zaś do stanów faktycznych skryminalizowanych kilka lat później. Przekonująco w zakresie omawianego problemu brzmią te argumenty pytającego Sądu, które wspiera on przykładami, nierzadkimi w praktyce, tych nietrzeźwych rowerzystów, którzy uprawnienia do kierowania pojazdów mechanicznych nie mają, i nie mogą czy też nie chcą, z różnych względów, nabyć tych uprawnień w przyszłości, oraz tych, którzy w konkretnym przypadku odstąpili od prowadzenia samochodu, by dodatkowo nie zwiększać stopnia zagrożenia dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym, wywołanego ich stanem nietrzeźwości lub odurzenia (odpowiednio – str. 13 i str. 16 uzasadnień pytań prawnych).

Podsumowując dotychczasowe argumenty, należy stwierdzić, że nierówne, na gruncie praktyki orzeczniczej dotyczącej art. 42 § 2 k.k.,

korespondującej z jego brzmieniem, traktowanie podmiotów podobnych, jakimi są kierujący pojazdami (mechanicznymi i niemechanicznymi), nie znajduje uzasadnienia w odpowiednio przekonujących argumentach. Argumentem tym nie może być w szczególności potrzeba eliminacji z ruchu nietrzeźwych kierujących pojazdami niemechanicznymi także przez orzekanie w stosunku do nich zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych – automatycznie, bez uwzględnienia okoliczności popełnienia przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, stopnia winy, szkodliwości społecznej czynu, jego następstw oraz właściwości i warunków osobistych sprawcy. Nie kwestionując oczywistej potrzeby zwalczania zjawiska nietrzeźwości kierujących pojazdami na drogach publicznych, wypada opowiedzieć się za proporcjonalnością, w aspekcie powyższych przesłanek, represji karnej, a tę proporcjonalność zapewnić może fakultatywne, pozostawione do uznania sądów, orzekanie środka karnego w realiach spraw stanowiących tło obu pytań prawnych. Fakultatywność tę zapewniłby prosty zabieg legislacyjny, polegający na usunięciu z treści zaskarżonego przepisu słów „mechanicznych”, albowiem i wówczas możliwe (a nie obligatoryjne) byłoby orzekanie wobec nietrzeźwych kierujących pojazdami niemechanicznymi, w szczególnych przypadkach, także zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, co zrównałoby ich sytuację prawną (w sensie grożącej odpowiedzialności) z nietrzeźwymi kierującymi pojazdami mechanicznymi, wobec których aktualnie nie można orzec zakazu prowadzenia pojazdów innych niż mechaniczne. Trudno wreszcie dopatrzeć się przekonujących argumentów, które uzasadniałyby, w realiach omawianej sprawy, odmienne traktowanie podmiotów podobnych w związku z potrzebą wynikającą z innych wartości, zasad czy norm konstytucyjnych (*vide*: przesłanki dopuszczalności odstępstw sformułowane m.in. w cytowanym wcześniej wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 lipca 2008 r., sygn. akt P 27/07), w szczególności zaś zasady sprawiedliwości społecznej. Zasadę tę bowiem zaskarżony przepis i praktyka jego stosowania wobec kierujących w stanie

nietrzeźwości pojazdami niemechanicznymi raczej narusza, a nie czyni przesłanką uzasadniającą odstępstwo od zasady równości. Z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wynika, że zasada sprawiedliwości społecznej zakazuje m.in. wprowadzania niesprawiedliwych różnicowań podmiotów prawa. W wypadku stwierdzenia naruszenia zasady równości Trybunał orzeka jednocześnie naruszenie zasady sprawiedliwości społecznej, a ściślej – wynikającego z tej zasady – zakazu wprowadzania niesprawiedliwych różnicowań podmiotów prawa (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 kwietnia 2009 r., sygn. akt P 7/08, *op. cit.*, str. 437).

W tym stanie rzeczy uprawnioną jest konkluzja, że art. 42 § 2 k.k., w zakresie, w jakim różnicuje traktowanie sprawców przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji popełnionych w stanie nietrzeźwości przez kierujących pojazdami mechanicznymi oraz pojazdami innymi niż mechaniczne, przez to, że nakazuje automatyczne orzekanie wobec kierujących w tym stanie pojazdem innym niż mechaniczny także zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych albo pojazdów mechanicznych określonego rodzaju, jest niezgodny z art. 32 ust. 1 oraz art. 2 Konstytucji, a ściślej – z wynikającą z tej normy zasadą sprawiedliwości społecznej.

Proponowane w niniejszym stanowisku rozstrzygnięcie w przedmiocie konstytucyjności art. 42 § 2 k.k. pozwoli, do czasu ewentualnej nowelizacji tego przepisu, na uniknięcie jego stosowania niezgodnie z wymogami konstytucyjnymi, a zarazem umożliwi spełnienie celu, jaki przyświecał sądom występującym z pytaniami prawnymi w niniejszej sprawie.

Skoro taki byłby skutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego, to rozważyć należy, czy kontrola zaskarżonego przepisu przez prymat dalszych, licznych wzorców konstytucyjnych wskazanych w pytaniach prawnych, jest niezbędna, zwłaszcza w sytuacji, gdy wzorce te budzą wątpliwości co do ich adekwatności.

Odpowiedź w zakresie tego problemu umożliwiają poglądy Trybunału Konstytucyjnego, który np. stwierdził: „Należy wziąć pod uwagę, że nie istnieje

żadna gradacja niekonstytucyjności przepisów, a liczba wzorców, z którymi określona norma prawna jest niezgodna, nie przesądza o różnorodności skutków prawnych. Z drugiej strony, orzeczenie o zgodności normy z innymi wzorcami konstytucyjnymi pozostaje bez wpływu na zasadniczy skutek orzeczenia o niekonstytucyjności przepisu (niezależnie od liczby wzorców kontroli), którym jest usunięcie tego przepisu z porządku prawnego [co odnosi się także do jego stosowania w części objętej wyrokiem zakresowym – przyp. wł.], a w przypadku kontroli prewencyjnej jego niezaistnienie w porządku prawnym” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego w pełnym składzie z dnia 21 marca 2001 r., sygn. akt K 24/00, OTK ZU nr 3(41)2001, poz. 51, str. 314). Mając na uwadze, że orzeczenie o niezgodności zaskarżonego przepisu z art. 32 ust. 1 i art. 2 Konstytucji w zakresie wskazanym w obu pytaniach prawnych, pozwoli – jak wcześniej wspomniano – na osiągnięcie celu, jaki przyświeca tym pytaniom, kontrola tego przepisu przez pryzmat dalszych wzorców konstytucyjnych staje się zbędna.

Drugim przepisem poddanym kontroli w pytaniach prawnych jest art. 43 § 1 pkt 1 k.k., który przewiduje, że, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, pozbawienie praw publicznych oraz obowiązek lub zakazy wymienione w art. 39 pkt 2 i 3 orzeka się w latach, od roku do lat 10. W pytaniach kwestionuje się konstytucyjność tego przepisu w zakresie, w jakim dopuszcza on możliwość orzeczenia zakazu prowadzenia pojazdów na okres do lat 10 wobec sprawcy przestępstwa z art. 178a § 2 k.k., a więc na ten sam okres, jak w przypadku przestępstw popełnionych w stanie nietrzeźwości, o których mowa w art. 178a § 1 k.k. Uzasadniając ten zarzut stwierdza się w pytaniach prawnych: „Już na pierwszy rzut oka jaskrawa jest tymczasem dysproporcja społecznej szkodliwości poszczególnych, opisanych wyżej zachowań – co winno przekładać się także na wysokość zakazu, jaki powinien być orzeczony. Teoretycznie waga czynu zawsze decyduje o wysokości zakazu i podlega

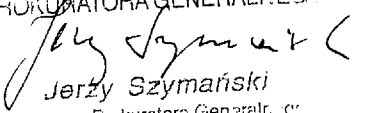
każdorzazowo swobodnej ocenie sądu, który w ramach ustalonych widełek może w tym zakresie różnicować wysokość orzekałego zakazu w zależności od charakteru czynu i jego kwalifikacji prawnej. Skoro jednak w razie skazania za przestępstwo wyczerpujące dyspozycję art. 178a § 1 lub § 2 k.k. teoretycznie można orzec i 10 lat zakazu, faktycznie praktyka wymiaru sprawiedliwości poszła właśnie w tym kierunku i nierzadko w praktyce zdarza się, że także za powyższe czyny żądania prokuratury co do wysokości zakazów prowadzenia pojazdów (zwłaszcza od czasu pewnych wytycznych Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego, w których ten nakazał prokuratorom bardziej rygorystyczne działania na rzecz zwalczania zagrożenia bezpieczeństwa w komunikacji powodowanego przez nietrzeźwych kierowców), a w ślad za nimi i kary wymierzone ostatecznie przez sądy, przekraczają granicę 4 – 5 lat, pozostając wówczas w znacznej dysproporcji do bardzo niewielkiej wysokości ustawowego zagrożenia. Dodać należy, że tak wymierzone środki karne są wówczas niekiedy nawet wyższe od zakazów orzeczanych za np. czyny z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. W takim układzie faktycznie zakaz prowadzenia pojazdów staje się dla skazanego znacznie poważniejszą i bardziej odczuwalną dolegliwością aniżeli sama kara” (odpowiednio: str. 10 i str. 13 uzasadnień pytań prawnych).

Przytoczenie tego obszernego cytatu stało się konieczne dla wyrażenia poglądu o niepoprawności przedstawionej tam argumentacji, która w istocie dotyczy sfery stosowania prawa, wyłączonej z kognicji Trybunału Konstytucyjnego. Niepoprawność ta sprowadza się do następujących kwestii: 1) jak wiadomo, wniosek prokuratora w przedmiocie wymiaru kary i środka karnego nie wiąże sądu; 2) znaczna rozpiętość okresu, na jaki może być wymierzony środek karny, przeczy ewentualnej tezie o sztywności tego środka; 3) możliwość orzekania środka karnego na okres od roku do lat 10, w zależności od okoliczności sprawy, nie krępuje wymiaru sprawiedliwości sprawowanego przez sądy, lecz przeciwnie – swobodę orzekania zwiększa; 4) orzeczenie środka

karnego w górnym pułapie jego okresu jest wyborem sądu, a nie nakazem ustawodawcy.

Podsumowując ten fragment niniejszego stanowiska, wypada stwierdzić, że przedstawione w pytaniach prawnych wątpliwości odnośnie okresu, na jaki można orzec zakaz prowadzenia pojazdów, mają charakter teoretyczny, nieuniemożliwiający wydanie wyroków w konkretnych sprawach. Są więc oba pytania prawne, w zakresie zaskarżonego art. 43 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 39 pkt 3 k.k., pozbawione przesłanki funkcjonalności (ujmowanej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego w postaci relewantnej, tj. prawnie doniosłej, relacji pomiędzy odpowiedzią na pytanie a rozstrzygnięciem sprawy), warunkującej ich dopuszczalność na podstawie art. 193 Konstytucji. Odwołując się do wielokrotnie powtarzanego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego poglądu, należy podkreślić, że Trybunał nie rozpatruje w procedurze pytań prawnych wątpliwości sędziów co do zasadności, słuszności lub skuteczności istniejących rozwiązań prawnych przyjętych przez ustawodawcę (np. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 lutego 2008 r., sygn. akt P 62/07, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 17, str. 138). Postępowanie w zakresie badania konstytucyjności art. 43 § 1 pkt 1 k.k. podlega więc umorzeniu wobec niedopuszczalności wydania wyroku przez Trybunał Konstytucyjny.

Z tych wszystkich względów należało zająć stanowisko, jak w *petitum*.

PROKURATORA GENERALNEGO

Jerzy Szymański
Zastępca Prokuratora Generalnego